

Postanowiłem zrobić tzw. manuala. Prawdopodobnie problem taki pojawił się już u niektórych z Was lub niebawem się pojawi 😊

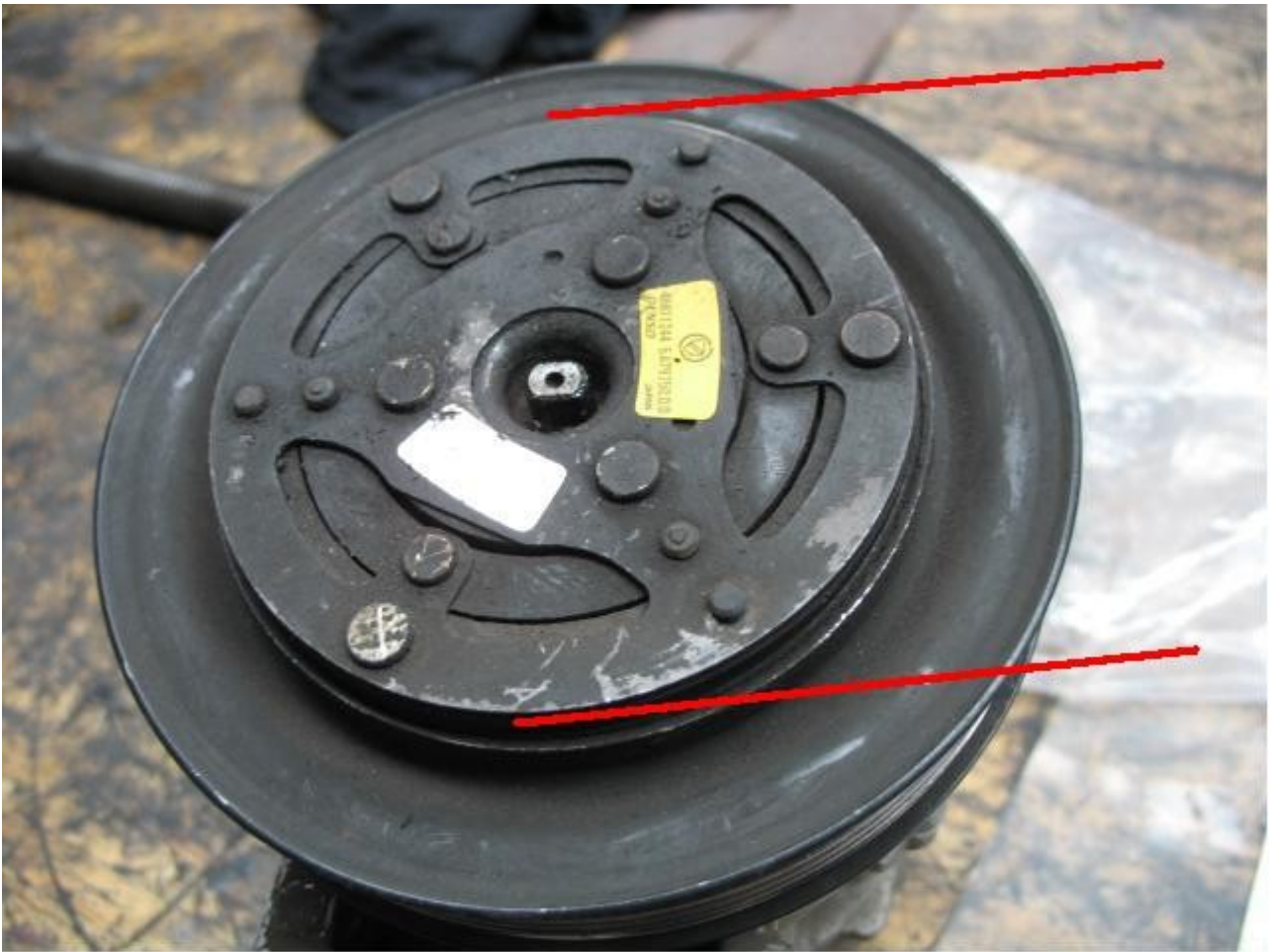
Zacznijmy może od początku. W moim stilo z 2003 roku 1.9jtd pojawił się problem wyjącego łożyska od sprężarki klimatyzacji. Określenie faktu, że to akurat jest właśnie łożysko sprężarki a nie jakaś rolka napinająca nie jest trudne - wystarczy na włączonym silniku na postoju włączyć klimę - jeśli huczenie ustaje to znaczy właśnie, że uszkodzone jest to łożysko (gdy sprężarka pracuje owe łożysko też nie pracuje i dlatego nie huczy).

Przed rozpoczęciem prac należy zaopatrzyć się w łożysko o wymiarach 35x52x12. Oryginalne łożysko jest firmy NACHI o symbolu 35BX5212SIDST. (fotka 1)



Jest to łożysko jednorzędowe wzmacniane kryte i właśnie fakt, że jest jednorzędowe powoduje, że jest mega liche (przeważnie sprężarki mają łożyska w tym wymiarze tyle, że są one dwurzędowe i dają radę przenieść duże obciążenia - jednorzędowe to tak jak wada produkcyjna, bo się szybko wyrabia). Od razu życzę dużo wytrwałości w poszukiwaniach, bo te łożyska nie są produkowane na rynek przez nikogo. Firma Nachi produkuje je dla fabryki Denso w Japoni, która produkuje owe sprężarki (można próbować walić właśnie do Denso czy nie mają takich łożysk - przedstawiciel w Warszawie). Ja jakimś cudem dostałem takie - ale koleś miał jedno i wiedział, że jest to towar deficytowy i zerznął ze mnie 200 zł !!!!!!!!!!!!!!! Szok. Pocieszające jest to, że wszystkie firmy, w których pytałem mówili że podejrzewają, że lada chwila pojawią się takie łożyska na rynku. Idźmy dalej. Gaz z układu spuszczaemy w pierwszej lepszej firmie, która nabija klimy. Demontujemy prawe przednie koło zdejmujemy pasek klinowy który napędza sprężarkę. Odkręcamy wszystkie przewody do sprężarki (2 doprowadzające czynnik, 1 kabelek elektryczny i masowy i odkręcamy (4 długie szpilki) sprężarkę od bloku silnika. Całość ładnie wychodzi na zewnątrz. Sprężarkę (fotka 2) umieszczamy w imadle mocując delikatnie ale mocno za miejsca

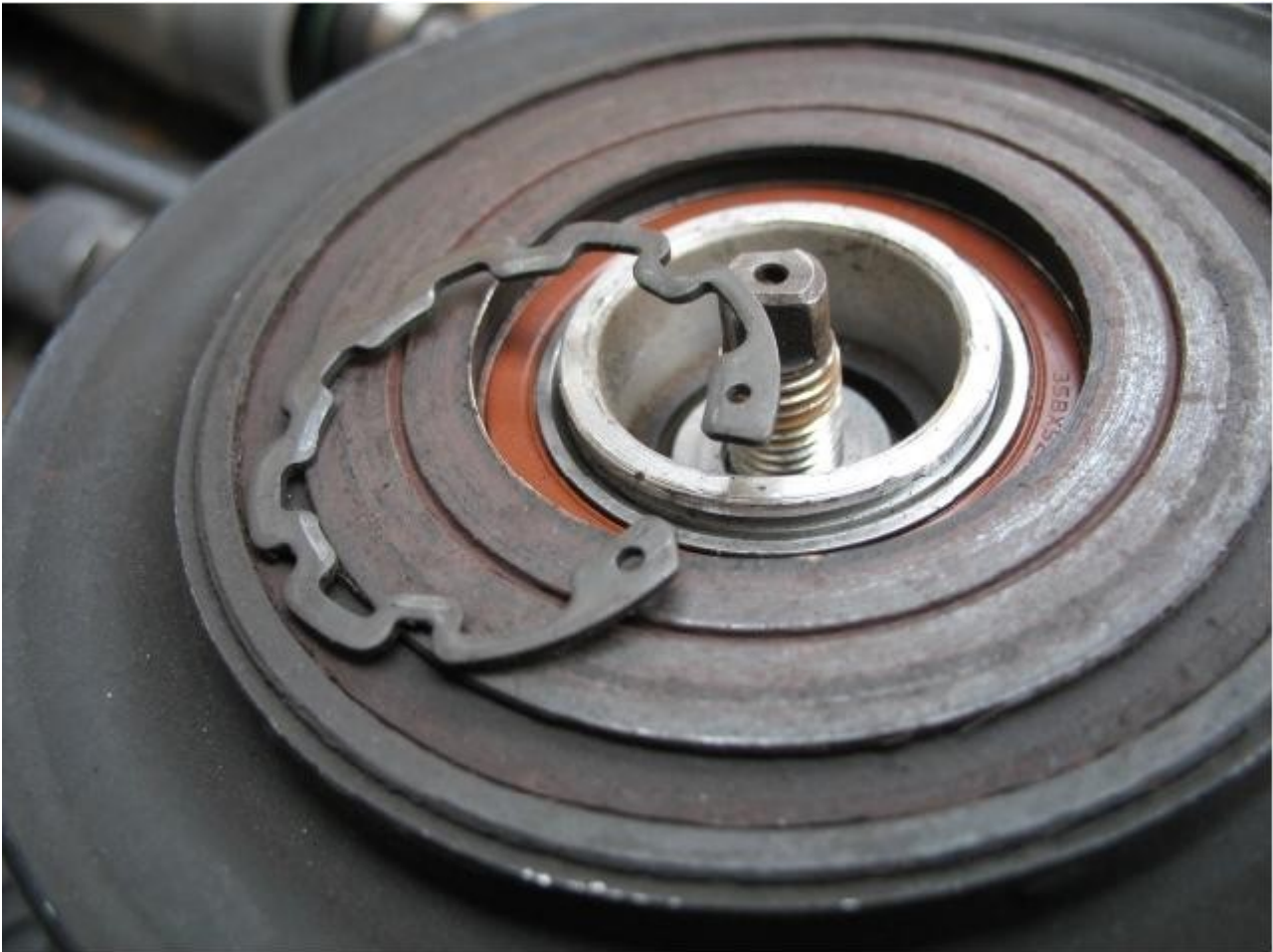
zaznaczone na czerwono na zdjęciu i kręcimy płetwę (która jest osią sprężarki) w stronę wskazówek zegara.



Do tego można użyć jakiegoś klucza własnej produkcji typu nacięty pręt, ale musi to być mega mocne (ja użyłem wałka napędu pompy ze skrzyni biegów SR1900 z Volvo FH12 😊). Operacja ta spowoduje odkręcenie się górnej części (fotka 3).



Następnie ściągamy zeger (fotka 4)



i delikatnie pukając w aluminiową tuleję, na której osadzone jest łożysko (fotka 5) ściągamy całe koło pasowe.



Na prasie wyciskamy łożysko z koła pasowego (zetrną się małe zabezpieczenia, ale to nie szkodzi, bo po założeniu nowego łożyska nabijemy nowe (fotka 6).



Usunięte w ten sposób stare łożycho (fotka 7) wymieniamy na nowe.



Całość składamy w analogiczny sposób. To tyle 😊
Pozdrawiam
Grzegorz

*Powstawiłem obrazki.
zwolak*

Edytowany przez zwolak (20/06/2007 07:48)